

Iran dotrzymuje słowa

17 stycznia 2024

Po irańskim ataku Strażników Rewolucji na „ośrodek szpiegowski” Izraela w miejscowości Erbil (Irak), władze Iraku wezwały ambasadora Iranu na konsultacje. Nie jest to pierwszy przypadek tego rodzaju. W istniejących okolicznościach zachodzą poważne obawy o potencjalne rozszerzenie się konfliktu bliskowschodniego. Amerykanie, ciągle stacjonujący w Iraku, zdobyli się na komentarz do tego wydarzenia, przypisując mu brak odpowiedzialności. Powtarzalność takich zdarzeń w latach 2020, 2021, 2022 wynika z zarzutu, że na terenie Erbil mieszczą się 2 bazy amerykańskie.

<https://youtube.com/watch?v=x0SuevuyeYs>

Iran powtarzał wielokrotnie, że jego działanie jest odpowiedzią na wyniszczającą wojnę w Gazie. W istocie utworzona w Iraku enklawa kurdyjska jest zapleczem działalności Mossadu. O szczegółach poinformujemy w odrębnym materiale.

Nastroje w Iranie manifestowane są banerami w centrum Teheranu. Napisy apelują, by przeciwnicy Iranu szykowali sobie trumny. Od zamachu na generała Qassama Suleimaniego wiadomo było, że odwet nastąpi wcześniej, czy później. Iran uważany za główne wsparcie Hamasu, Hezbollahu i Huti ostrzegał Izrael wielokrotnie. Plac Palestyński w Teheranie przypomina każdego dnia muralami na budynkach, które poza tekstem w językach hebrajskim i perskim przedstawiają potężne rakiety balistyczne. Napis głosi: „Szukasz schronienia? Przygotuj trumnę”. Inne treści umieszczone tuż przy flagach palestyńskich nawiązują do zaprzestania mordowania dzieci.



Ostatni atak na kurdyjski teren autonomiczny w Iraku spowodował śmierć 4 osób, a 6 zostało rannych. Iran

wielokrotnie zapowiadał działania odwetowe za czyny połączonych interesów amerykańsko-izraelskich. Nawiązywał również do zaprzestania finansowania zbrodniczej polityki syjonistów destabilizujących Bliski Wschód od wielu dekad. W najnowszej wypowiedzi przywódca podkreślił, że teraz zjednoczony świat muzułmańsko-arabski odpowie zgodnym frontem. Przywódcy państw muzułmańskich i arabskich jeszcze poprzestają na retoryce, jednak poziomu wrzenia społecznego w całym regionie nie da się dłużej utrzymać w ryzach. Zatem albo ustąpią politycy przed gniewem, wydając rozkaz do wojny, albo zostaną zastąpieni przez bardziej zdecydowanych. Łagodność dyplomatyczna w obliczu zdarzeń jest historią.

Tłumaczenie i opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net